DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, sobota 10 grudnia 1932 **Nr. 284**

Dwa pytania Niemiec w Genewie

w sprawie równości rozbrojeniowej

Genewa, 9. 12. (Pat). Wczoraj przed południem **reprezentanci Francji, Stanów Zjedn., Wielkiej Brytanji i Włoch postanowili zażądać od von Neuratha szybkiej i jasnej odpowiedzi,** czy Niemcy na podstawie zaproponowanej onegdaj formuły gotowe są nadal uczestniczyć w dalszych pracach konferencji rozbrojeniowej. Dopóki bowiem stosunek Niemiec do konferencji nie jest jasny, **trudno jest innym państwom ustosunkować się do projektu konwencji preliminaryjnej proponowanej przez Normana Davisa,** a który ma zawierać różne **redukcje jakości zbrojeń oraz ich kontrolę.** Von Neurath oświadczył, że zażąda na popołudniowej naradzie pięciu dodatkowych wyjaśnień i precyzyj.

Genewa, 9. 12. (Pat). Reprezentanci pięciu mocarstw zebrali się ponownie wczoraj po południu. Według urzędowego komunikatu v. Neurath udzielił pewnych wyjaśnień o stanowisku Niemiec, poczem po krótkiej dyskusji odłożono naradę do dnia dzisiejszego, w oczekiwaniu Mac Donalda. **Jak się dowiadujemy, von Neurath przedstawił w związku z zaproponowaną formułą dwa pytania,** które mają brzmienie następujące:

1) czy równość praw ma otrzymać w przyszłej konwencji praktyczne zastosowanie w każdej dziedzinie i czy w konwencji będzie punktem wyjścia dla przyszłej dyskusji na konferencji rozbrojeniowej w odniesieniu do państw rozbrojonych.

2) Czy wyrażenie „system zapewniający bezpieczeństwo dla wszystkich krajów" zawiera w sobie także ten czynnik bezpieczeństwa, jakim jest według opinji wyrażonej przez zgromadzenie Ligi powszechne rozbrojenie. Paul Boncour ze swej strony skierował do Neuratha pytanie, co Niemcy dokładnie rozumieją jako **równość praw.** Neurath obiecał udzielić wyjaśnień na jutrzejszem posiedzeniu.

Europa ma więcej zaufania do Roosevelta niż do Hoovera

Druga nota Stanów Zjednoczonych do Anglji

Londyn, 9. 12. (aPt). Nowa nota amerykańska, która podtrzymuje żądania dokonania pełnej zapłaty w dn. 15 grudnia oraz zapowiada zaproponowanie kongresowi utworzenie specjalnej komisji dla rozpatrzenia zagadn. długów **nie wywołała już w Londynie najmniejszego wrażenia.** Nikt nie spodziewał się zmiany stanowiska Ameryki i koła gospodarcze oswoiły się dostatecznie z faktem, że **dnia 15 grudnia Wielka Brytanja dokona zapłaty w złocie.** Faktycznie bank angielski poczynił szereg niezbędnych przygotowań i znaczna część złota została już załadowana.

Co do **zapowiedzi Hoovera,** że przedłoży kongresowi **wniosek w sprawie powołania do życia komisji,** któraby rozpatrzyła kwestję długów, to zapowiedź ta nie wywołuje w Londynie żadnego zadowolenia, przeciwnie w kołach miarodajnych wyjaśniają, że tego rodzaju krok Hoovera mógłby tylko utrudnić przyszłą sytuację, **albowiem związałby ręce Rooseveltowi.**

Plan Roosevelta polega na tem, aby **obecna zapłata została dokonana i żadne dalsze decyzje nie zapadły.** Roosevelt, mając w ten sposób wolne ręce, zwróciłby się z własnym planem do przyszłego kongresu, którego skład zapowiada **możliwość okazania większego zrozumienia dla konieczności rewizji.**

W Londynie mają do **Roosevelta** więcej zaufania, aniżeli do Hoovera i dlatego ewentualne wystąpienie Hoovera z propozycją do obecnego kongresu uważanoby jako **utrudnienie sytuacji a nie jej ułatwienie.** W Londynie liczą jednak na to, że kongres obecny podtrzyma swoje **nieprzejednane stanowisko,** co utworzy wolne pole działania dla Roosevelta na inicjatywie i energji którego rząd brytyjski opiera dziś swoje nadzieje.

Zwyżka na giełdzie — Przypływ złota do Stanów Zjedn.

Nowy Jork, 9. 12. (Pat). Wall Street przyjęło orędzie prezydenta Hoovera z dużym optymizmem. Giełda, która od czasu doręczenia pierwszych not w sprawie długów wykazywała znaczne obroty, wczoraj poraz pierwszy objawiła optymizm. **Akcje i obligacje znacznie zwyżkowały.** Odmowna odpowiedź Stanów Zjednoczonych w sprawie odroczenia spłaty długów państwom europejskim spowodowała **zachwianie się kursów szeregu walut zagranicznych.**

W związku z tem rozpoczęły się nowe fale **przypływu złota do Stanów Zjedn.** W ubiegłym tygodniu importowano złota na sumę 8 miljonów dolarów w większości z Anglji. W bieżącym tygodniu oczekiwane jest przybycie transportu złota z Francji na sumę 17 miljonów.

W dniu 11-go grudnia odbędzie się w Toruniu POMORSKI WOJEWÓDZKI KONGRES BBWR. z udziałem członków RADY WOJEWÓDZKIEJ, RAD POWIATOWYCH I DELEGATÓW KÓŁ BBWR. Z POMORZA.

Kongres zaszczyci swą obecnością Prezes BBWR P. PŁK. WALERY SŁAWEK wraz z Regjonalną Grupą posłów i senatorów z b. MINISTREM ROLNICTWA P. SENATOREM JANTA-POŁCZYŃSKIM na czele.

Referaty na Kongresie wygłoszą: b. MINISTER SKARBU. P. IGNACY MATUSZEWSKI na temat sytuacji gospodarczej, oraz Wicemarszałek Sejmu, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, p. WACŁAW MAKOWSKI, na temat sytuacji politycznej w kraju.

Wstęp dla gości tylko za zaproszeniami, które wydaje Wojewódzki Sekretarjat BBWR w Toruniu, ulica Warszawska 12 w godzinach urzędowych.

Szczegółowy program Kongresu podamy w następnym numerze.

Japonja grozi...

Ostre wystąpienie delegata japońskiego na zgromadzeniu Ligi Narodów

Genewa, 9. 12. (Pat). Sensacją wczorajszego przedpołudnia była **ostra deklaracja delegata japońsk. Matsouki** na nadzwycz. zgromadzeniu Ligi Narodów **w sprawie projektu rezolucji,** przedstawionej wczoraj przez delegatów Czechosłowacji, Hiszpanji, Irlandji i Szwecji.

Matsouki zażądał głosu w sprawie formalnej i oświadczył, że z osłupieniem przeczytał ten projekt rezolucji. **Projekt zredagowany jest w sposób niezgodny z twierdzeniem raportu Lyttona,** jak również zasadą Ligi Narodów i duchem, który przyświeca obradom zgromadzenia. Muszę oświadczyć — dodał Matsouka — **że projekt ten został zredag. w duchu oskarżycielskim,** który uważam za pozbawiony podstaw. W interesie Ligi Narodów pragnę wezwać autorów projektu, by zechcieli go wycofać. W przeciwnym razie mam żądać od przewodniczącego, by poddał go pod głosowanie dla stwierdzenia poglądów zgromadzenia. Obawiam się, by dyskusja tego projektu rezolucji nie pociągnęła za sobą konsekwencyj, których być może autorzy projektu nie mieli zamiaru sprowokować i których nie oczekiwali.

Ostatnie słowa były **wyraźną groźbą wystąpienia Japonji z Ligi Narodów,** gdyby tego rodzaju rezolucja była uchwalona.

Głos polski w sprawie konfliktu mandżurskiego

Genewa, 9. 12. (Pat). W dyskusji **nad konfliktem mandżurskim na nadzwyczajnem zgromadzeniu Ligi Narodów zabrał wczoraj głos reprezentant polski** wiceminister **Szembek.** Reprezentant polski podkreślił przedewszystkiem **wyjątkowy charakter konfliktu mandżurskiego.** Gdy w grudniu roku ub. Rada Ligi omawiała wysłanie komisji studjów — oświadczył p. minister — rząd polski poparł tę myśl nietylko ze względu na skomplikowany charakter problemu, lecz przedewszystkiem dlatego, że chodziło o **konflikt, rozgrywający się w warunkach wyjątkowo trudnych w porównaniu z temi, któremi Liga się zajmuje.** Wyrażając uznanie dla komisji Lyttona, minister Szembek wspomniał, że **Polska żywi równą przyjaźń i szacunek dla obu narodów.** To też zdecydowana jest współpracować aktywnie w wysiłkach, zmierzających do **przywrócenia normalnych stosunków na Dalekim Wschodzie.** Delegat polski podkreślił dalej, że decyzje, które powzięto odbiły się poważnie na losach ludności 30-miljonowej. To też decyzje te powinny być powzięte **po gruntownem i wszechstronnem przestudjowaniu problemów,** biorąc pod uwagę tę ogromną odpowiedzialność i zmierzając do praktycznego załatwienia sprawy, zgromadzenie musi przystąpić do pierwszej fazy procedury, tj. do procedury koncyljacyjnej. Rząd polski ma nadzieję, że na tej drodze osiągnie się załatwienie sprawy.

Polska — Włochy

Delegacja gospodarcza Polski w Rzymie

Rzym, 9. 12. (PAT). Cała prasa włoska zamieszcza wiadomość o przyjeździe delegacji polskiej z wiceministrem Doleżalem na czele dla rozpoczęcia rokowań na temat **rewizji traktatu handlowego polsko-włoskiego z r. 1922** w związku z wprowadzeniem nowej polskiej taryfy celnej.

Niektóre dzienniki prowincjonalne komentują tę wiadomość, wskazując, **że stosunki handlowe włosko-polskie nie osiągnęły dotychczas stopnia rozwoju takiego, jaki byłby pożądany** ze względu na dobre stosunki polityczne między **obu państwami oraz możliwości gospodarcze o charakterze uzupełniającym** wzajemną produkcję. Dzienniki wyrażają nadzieję, że rokowania **dadzą pożądane rezultaty z korzyścia dla obu stron.**

Narady anglo-francuskie

w sprawie długów wojennych

Paryż, 9. 12. (Pat). Podczas wczorajszej **konferencji Herriota z Mac Donaldem i Chamberlainem** została wszechstronnie omówiona **sprawa długów wojennych,** w szczególności zaś kwestji raty grudniowej.

Rozważano wszystkie ewentualne korzyści, niedogodności oraz reperkusje wszelkich możliwych rozwiązań zagadnienia, odmowę spłaty, zapłatę bez zastrzeżeń, spłacenie sumy na zablokowane konta bankowe, arbitraż itd. W toku konferencji nadszedł z Londynu do ambasady angielskiej **tekst odpowiedzi Stanów Zjedn. na drugą notę Wielkiej Brytanji.** Chamberlain odjechał do Londynu o godz. 16,10.

Ociemniali bohaterowie

Zjazd związku niewidomych żołnierzy w Katowicach

Katowice, 9. 12. (PAT. Wczoraj odbył się w Katowicach **zjazd członków związku ociemniałych żołnierzy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska.** Przybyło 167 ociemniałych w towarzystwie 110 przewodników.

Na zjazd **przybył generał** Górecki oraz przedstawiciele naczelnych związków niewidomych. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym uczestnicy zjazdu w pochodzie przeszli ulicami miasta, na plac Wolności, gdzie przed mogiłą Nieznanego Powstańca złożyli wieniec, poczem udali się do sali powstańców na uroczystą akademję, podczas której przemawiał **inż. Perzyński, generał Górecki, poseł Karkoszka i inni.** Wkońcu akademji generał Górecki **udekorował 30 zasłużonych ociemniałych krzyżem zasługi.** Po obiedzie odbyły się **obrady zjazdu.** Po przyjęciu sprawozdania z działalności zarządu dokonano wyboru nowych władz. **Prezesem** został wybrany inż. **Perzyński.**

5 i pół miljona bezrobotnych w Niemczech

Berlin, 9. 12. (PAT). Liczba bezrobotnych w Niemczech w drugiej połowie listopada br. wzrosła o 92.000 osób do 5.358.000 osób.

Surowe kary na zamachowców hiszpańskich

Madryt, 9. 12. (Pat). Został ogłoszony **wyrok na generałów, którzy brali udział w zamachu stanu, zorganizowanym przez Primo de Riverę.** Generał Martine Anido został skazany na **24 lata przymusowego osiedlenia** na wyspach Balearskich i pozbawienia praw cywilnych i politycznych. Inni zostali **skazani na przymusowe osiedlenie** w różnych miejscowościach w ciągu 14 lat oraz **zawieszenie w sprawach cywilnych i politycznych i pozbawienie praw do emerytur.**

Na arenie międzynarodowej

Żółty spór i niemiecka demonstracja

Prawdziwa lawina konferencyj, rozmów i dyskusyj potoczyła się ze szczytu Mont-Blanc nad błękitny Leman i zapełniła Genewę. Jednocześnie odbywa się Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów i pogrzeb Konferencji Rozbrojeniowej — Rada Pięciu.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło się we wtorek dyskusją nad raportem komisji Lyttona. W pierwszem posiedzeniu wzięli udział wszyscy mężowie stanu, przebywający obecnie w Genewie. Polskę reprezentował na nadzwyczajnem zgromadzeniu wiceminister Szembek.

Posiedzenie wypełniły deklaracje delegatów Chin i Japonji.

Delegat chiński Yen przedstawił postulaty, których realizacji Chiny domagają się od zgromadzenia, a mianowicie: 1) aby nadzwyczajne zgromadzenie oświadczyło, że Japonja pogwałciła pakt Ligi Narodów, pakt paryski i 9-ciu mocarstw; 2) by wezwało Japonję do wycofania wojsk i do rozwiązania rządu; 3) by nadzwyczajne zgromadzenie zgodnie z postanowieniami paktu opracowało i ogłosiło możliwie najszybciej raport z zaleceniami jak ma być załatwiona sprawa.

Reprezentant Japonji Matsouka złożył raz jeszcze tezę Japonji co do genezy konfliktu, anarchji w Chinach niebezpieczeństwa bojkotu i „pożyteczności“ państwa Mandżuka. Przypomniał on także, że i inne państwa postępowały w Chinach w sposób podobny co i Japonja.

Jeśliby Zgromadzenie miało uczynić zalecenia co do załatwienia problemu, to zalecenia musiałyby się oprzeć na zasadach następujących: 1) powinny być możliwe do zrealizowania i zdolne do zapewnienia spokoju na Dalekim Wschodzie; 2) należy znaleźć środki zaradcze przeciw anarchji w Chinach; 3) jeśli Liga opracuje program załatwienia sprawy, winna także wziąć na siebie odpowiedzialność za jego wykonanie.

Przemówienia delegatów poszczególnych państw były naogół bardzo nieprzychylne dla Japonji.

Dłuższe przemówienie wygłosili Paul Boncour, John Simon i Neurath. W imieniu Polski przemawiać będzie wiceminister Szembek. Min. Neurath usiłował uczynić z konfliktu japońsko chińskiego argument na rzecz niemieckiego postulatu. Oświadczył mianowicie, że z konfliktu mandżurskiego wynika, iż, jeśli pragnie się uniknąć zbrojnego załatwienia konfliktów, — trzeba postarać się o „całkowite wyrównanie sił wojskowych wszystkich państw“

Sprawa Mandżurska jest w najwyższym stopniu doniosła także i dla Europy, gdyż wpłynąć może na dalsze losy Ligi Narodów.

Jednocześnie toczą się w Genewie rozmowy pięciu mocarstw, będące surogatem nieszczęsnej Konferencji Rozbrojeniowej. Konferencja pięciu mocarstw (Anglji, Francji, Ameryki, Italji i Niemiec) została zwołana z inicjatywy Mac Donalda. Niemcy nie chciały w niej początkowo uczestniczyć, dopóki nie uzyskają równouprawnienia. Jakoś widać — zmiękły. Konferencja wtorkowa poświęcona była propozycji amerykańskiej, złożonej przez Normana Davisa a projektującej zawarcie tymczasowego układu co do tych postanowień w dziedzinie rozbrojenia, co do których osiągnięto już porozumienie.

Neurathowi zakomunikowane zostały na piśmie propozycje amerykańskie w formie opracowanej przez ekspertów 4 mocarstw. Norman Davis i Herriot wyłożyli raz jeszcze swe punkty widzenia na cô Neurath odpowiedział, że są dlań nowością i że wobec tego musi się porozumieć ze swym rządem.

Neurath miał oświadczyć, że przyjechał poto aby dyskutować możliwość powrotu Niemiec na konferencję, a nie metodę likwidacji konferencji. W rezultacie sprzeciwu Niemiec projekt amerykański został tymczasem odsunięty na bok.

Herriot powracając do tezy francuskiej przedstawił nową formułę według której stwierdzonoby, że jednym z celów konferencji jest przyznanie Niemcom i innym państwom zwyciężonym równości praw w ramach systemu zapewniającego wszystkim państwom bezpieczeństwo. Formuła ta ma brzmienie następujące: „4 mocarstwa (Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytanja i Włochy), stwierdzają, że jednym z celów konferencji rozbrojeniowej jest dojście do równości praw w ramach systemu organizującego również bezpieczeństwo, decydują domagać się jak najrychlejszego wznowienia prac konferencji. Wyrażają one nadzieję, że Niemcy będą ponownie mogły uczestniczyć w jej pracach“.

Formuła ta, która łączy w sobie zarówno tezę francuską co do bezpieczeństwa jak i tezę niemiecką o równości praw (?) została podana przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych telefonicznie do Berlina dla wiadomośc rządu Rzeszy, od którego p. Neurath oczekuje instrukcyj.

Formuła ta, uważana jest w niemieckich kołach miarodajnych za pewien postęp, w każdym jednak razie nie wystarcza to do umożliwienia Niemcom powrotu na konferencję.

Co się tyczy odpowiedzi Niemiec przewiduje się, iż Niemcy ani przyjmą, ani odrzucą kategorycznie proponowanej formuły, lecz ustalą pewne kontrpropozycje.

Na marginesie tej lawiny słów genewskich warto przytoczyć „złote słowa“ kanclerza Schleichera wypowiedziane w różnych okazjach na temat będący przedmiotem obrad konferencji.

W dniu 27 lipca br. Schleicher oświadczył, że delegacja francuska w Genewie postępuje z hipokryzją. 1 września powiedział w wywiadzie dziennikarzowi włoskiemu, że Niemcy będą się zbroić mimo wszystko! 8 września zaś oświadczył w Elblągu że „Polska ma zamiary agresywne“ i że Niemcy muszą się zbroić“

Co powie, a raczej co każe powiedzieć Neurath'owi usłyszymy z zainteresowaniem...

W każdym razie obie konferencje genewskie toczące się równolegle a decydujące pierwsza o losach Ligi Narodów poprzez żółtą kłótnię, druga o rozbrojeniu świata czy o dozbrojenie Niemiec splatają się w węzeł najpoważniejszych zdarzeń chwili obecnej.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie

Przybył do Warszawy nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Am. Półn. p. Ferdynand Lammot Belin. Ambasador Ferdynand Lammot Belin zajmował do 1916 roku stanowiska kierownicze w przemyśle, poczem mianowany został sekretarzem poselstwa amerykańskiego w Pekinie i na tem stanowisku pozostawał do 1919 r.

Przeszedłszy następnie do służby w Departamencie Stanu w Waszyngtonie pozostawał tam do marca 1920 roku, a następnie zajmował kolejno stanowiska w placówkach dyplomatycznych amerykańskich w Konstantynopolu i Paryżu. W roku 1929 był sekretarzem generalnym delegacji amerykańskiej na londyńską konferencję morską, poczem aż do chwili mianowania go ambasadorem w Warszawie kierował departamentem konferencyj międzynarodowych i protokółu w Departamencie Stanu.

Druga nota polska do Stanów Zjedn.

Zapowiedziana druga nota rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych Am. Półn. w sprawie odroczenia płatności raty długu wojennego przypadającej na dzień 15 b. m. została w dniu 7 b. m. przesłana ambasadorowi Filipowiczowi, który złoży ją sekretarzowi stanu Stimsonowi w ciągu najbliższych dwóch dni. W drugiej nocie swojej rząd polski przytacza szereg nowych motywów, które usprawiedliwiają propozycję odroczenia płatności i przystąpienia do zrewidowania umowy z 1924 roku, przepisującej sposób spłaty długu. Tekst noty będzie opublikowany po doręczeniu jej w Waszyngtonie.

Bójka w Reichstagu

Spluwaczki i pulpity w ruchu w czasie ataku na Hindenburga

Przed rozpoczęciem porządku dziennego posiedzenia Reichstagu, hitlerowiec Frick zażądał przeprowadzenia ponownego wyboru trzeciego wiceprezydenta. Wniosek Fricka w głosowaniu został odrzucony.

Niezwłocznie potem komunista Hell zabrał głos, zawiadamiając izbę o eksplozji w Premnitz. Członkowie izby na znak żałoby powstali z miejsc. Mówca komunistyczny gwałtownie atakował zarząd fabryki, oskarżając go jako winowajcę katastrofy. Przewodniczący przerywał mówcy kilkakrotnie w końcu odebrał mu głos.

Reichstag następnie zajął się projektem narodowych socjalistów ustawy o zastępstwie Prezydenta Rzeszy. Wniosek, jak wiadomo, domaga się, aby w razie ustąpienia lub śmierci Prezydenta Rzeszy przed upływem kadencji, zastępstwo objął prezes Trybunału Rzeszy. Komunista Schneller w dłuższem przemówieniu występował przeciw wnioskowi, oświadczając, że Trybunał Rzeszy jest zupełnie opanowany przez narodowych socjalistów i że w razie wakansu na stanowisku prezydenta Rzeszy zastępcą obrany byłby napewno narodowy socjalista. W tem miejscu mówca zaatakował w niesłychanie ostrej formie prezydenta Hindenburga, oświadczając, iż jest on „przedstawicielem programu najbezwstydniejszego wyzysku uprawianego na ludzie pracującym“. Przywołany do porządku przez przewodniczącego Essera poseł Schneller mimo to ponawia swe ataki na Hindenburga oświadczając, że prezydentura jego jest „prezydenturą zamachu stanu“. Posłowie frakcji komunistycznej oklaskują w tym momencie mówcę, wznosząc trzykrotny okrzyk „precz z Hindenburgiem“.

W tym samym czasie na galerji rozpętały się awantury, które następnie przeniosły się do kuluarów Reichstagu. W pobliżu wejścia na trybuny rządowe zgromadziła się grupa posłów narodowo-socjalistycznych i komunistycznych, licząca kilkadziesiąt osób. Wywiązała się między nimi ostra utarczka słowna, w czasie której nagle jeden z posłów rzucił spluwaczką. Stało się to hasłem do ogólnej bójki, przyczem zarówno komuniści, jak i hitlerowcy poczęli się obrzucać spluwaczkami, popielniczkami, pulpitami, a nawet odrywanemi od ścian aparatami telefonicznemi. Posłowie komunistyczni musieli ustąpić przed nacierającymi na nich posłami narodowo-socjalistycznymi.

Po przerwie trwającej trzy kwadranse obrady wznowiono. Wiceprzewodniczący Esser oświadczył, że prezydent Reichstagu wdrożył dochodzenie w sprawie zajść w kuluarach parlamentu. W razie powtórzenia się awantur wiceprzewodniczący zapowiedział opróżnienie wszystkich trybun. Zkolei zabrał głos poseł komunistyczny Torgler, protestując przeciwko temu, że w kuluarach parlamentu służbę porządkową pełnią umundurowani szturmowcy. Podczas dyskusji nad wnioskiem hitlerowców Breitscheid w imieniu frakcji socjaldemokratów zapowiedział głosowanie za projektem narodowych socjalistów. Niemiecko-narodowi chcieliby, aby prezydent Hindenburg wyznaczył jako następcę byłego kronprinca.

Projekt narodowych socjalistów przyjęto w drugiem głosowaniu wszystkiemi głosami przeciwko komunistom i niemiecko-narodowym.

Miljardowy deficyt i środki doradcze

Oszczędnościowy program Hoovera

Jak donoszą z Waszyngtonu, preliminarz budżetowy Stanów Zjednoczonych na rok bieżący przewiduje deficyt w wysokości 1,145 milj. dol., zaś na rok przyszły 307 milj. dol. Pokrycie deficytu nastąpić ma przez wprowadzenie nowego podatku od towarów z wyjątkiem żywności, przez redukcję poborów urzędników państwowych, oraz przez obcięcie emerytur weteranom wojennym.

Preliminarz wydatków na rok obecny utrzymany jest w sumie 4 miljardy 696 milj. dol., na rok przyszły o 478 milj. dol. mniej, czyli 4 miljardy 218 miljonów dol.

W orędziu, wydanem z okazji otwarcia kongresu, Hoover omówił najważniejsze zagadnienia, interesujące Amerykę i zaproponował wprowadzenie swych daleko idących zarządzeń. M. in. Hoover proponuje: 1) zastosować zmniejszenie kosztów administracji; 2) zreorganizować całkowicie system bankowości amerykańskiej; kryzys gospodarczy wyraźnie wykazał braki dotychczasowego systemu; 3) szczerze współpracować z innemi narodami nad stabilizacją cen surowców, zwiększeniem spożycia i przywróceniem zaufania.

Hoover zapowiada dalej w swem orędziu zmniejszenie wydatków budżetowych o 580 miljonów dolarów i proponuje utrzymanie systemu przymusowych i bezpłatnych urlopów dla urzędników. Jest to równoznaczne z wprowadzeniem 5-dniowego tygodnia pracy. Hoover zaleca zastosowanie tego systemu również w prywatnych przedsiębiorstwach, dowodząc, iż w ten sposób zmniejszy się bezrobocie. Dalej Hoover proponuje zmniejszenie płac o 14,8 proc. i skasowanie zbytecznych emerytur dla uczestników wojny.

Wpływy podatkowe z podatków wprowadzonych w lipcu zawiodły. Dla wyrównania niedoboru Hoover proponuje wprowadzenie powszechnego podatku przemysłowego, który jednak nie będzie obciążał przemysłu spożywczego i fabryk wyrabiających tanie ubrania. Orędzie prezydenta zaleca dalej łączenie rozmaitych instytucyj rządowych dla celów oszczędnościowych.

Oszczędności w administracji komunalnej

Przygotowawcze prace są już w toku

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej w sprawie obniżenia kosztów administracji komunalnej, minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu powołał przewodniczących wojewódzkich komisyj oszczędnościowych, oraz komisyj oszczędnościowych dla wojewódzkich związków komunalnych, poznańskiego i pomorskiego.

Na stanowiska przewodniczących wojewódzkich komisyj oszczędnościowych powołani zostali: w woj. warszawskiem — inż. Stefan Jabłoński, dyr. Izby Handlowej Polsko-Sowieckiej, w woj. kieleckiem — p. Bolesław Markowski, b. wicemin. skarbu, w lubelskiem — p. Gustaw Świda, prezes woj. związku straży pożarnych, w łódzkiem — pos. Tadeusz Szaniawski, w białostockiem — p. Jerzy Jabłoński, w nowogrodzkiem — sen Olgierd Jeleński, w poleskiem — p. Jerzy Osmołowski, w wileńskiem — prof. Witold Staniewicz, w wołyńskiem — p. Zygmunt Czerwiński, w krakowskiem — prof. Kazimierz Kumaniecki, w lwowskiem — dr. Paweł Csala, prezes Synd. Inter. Drzewnych, w stanisławowskiem — p. Stanisław Potulicki, w tarnopolskiem — dr. Aleksander Raczyński, b. minister rolnictwa, w poznańskiem — dr. Juljusz Trzciński, w pomorskiem — dyr. Antoni Chwastek. Na przewodniczących komisyj oszczędnościowych wojewódzkich związków komunalnych powołani zostali: w woj. poznańskiem — inż. Antoni Dziurzyński, dyrektor gazowni miejskiej, w woj. pomorskiem — p. Wacław Hulewicz.

Zniżka cen kartelowych

stała się koniecznością państwową

Od szeregu miesięcy w prasie, na zjazdach i zgromadzeniach toczyła się ożywiona dyskusja na temat potrzeby i konieczności obniżenia cen produktów przemysłów skartelizowanych.

Postulat ten został wysunięty przez przedstawicieli rolnictwa na zjeździe centralnym „Tygodnia Rolniczego". Natomiast z wymowną obroną konieczności utrzymanie „sztywnych" cen kartelowych wystąpił A. Wierzbicki, prezes związku zrzeszeń przemysłowych (t. zw. Lewiatana). Sprawa ta była przedmiotem usilnych studjów i badań. Sfery rządowe wskazywały niejednokrotnie na potrzebę **zamknięcia „nożyc"** — rozpiętości cen pomiędzy produktami rolniczemi i przemysłowemi, jako na pilną sprawę gospodarczą. Kampanję za obniżką cen kartelowych prowadziła w pierwszym rzędzie prasa prorządowa.

Prasa opozycji prawicowej nie wypowiedziała się zasadniczo w tej sprawie, zadowalniając się podrwiwaniem z kłopotów, jakie ma „sanacja" ze „swymi" przemysłowcami oraz z przemysłowców, zawiedzionych rzekomo w swych nadziejach na „sanację". Opozycja lewicowa zachowała się w tej sprawie dziwnie milkliwie. Oczywiście, obydwom skrzydłom opozycji chodziło o to, by nie były posądzone o **„współpracę z rządem"**. Dla tego względu łatwo im było poświęcić interesy szerokich mas i dobro publiczne.

Długotrwałej dyskusji prasowej kładzie kres oświadczenie premjera A. Prystora, zwrócone do delegacji **grupy ludowej B. B. W. R.**, która przedstawiła postulaty rolników.

Ustosunkowując się naogół przychylnie do postulatów rolników, p. premjer w odpowiedzi swej m. in. zaznaczył, że sytuacja międzynarodowa w rolnictwie zdaje się wskazywać na to, iż przynajmniej w najbliższej przyszłości niema widoków na podniesienie cen artykułów zbożowych i hodowlanych. Wobec tego przystosowanie się **przemysłów skartelizowanych do sytuacji w rolnictwie staje się koniecznością społeczną i państwową.** P. premjer zakomunikował również delegacji grupy ludowej, że takież oświadczenie złożył **delegacji przemysłowców**, która była u niego już poprzednio.

Oświadczenie p. premjera kładzie kres zarówno dyskusjom na temat zniżki cen kartelowych, jak i związanym z tą sprawą domysłom i przewidywaniom. Przemysły skartelizowane muszą zrewidować swoje **„sztywne myśli" o „sztywnych" cenach.**

Muszą ugiąć się wobec **konieczności społecznej i państwowej.**

W ostatniej decyzji Rządu, w jego sile i niezależności od takich lub innych ugrupowań społecznych i gospodarczych mamy gwarancję dopilnowania tego, by konieczności społecznej i państwowej stało się zadość. Dyskusja — ukończona i zamknięta.

Przemówią obecnie fakty.

Pod sztandarem pracy państwowej

Z działalności BBWR. w terenie

Dotychczasowe komitety obywatelskie, działające w tych miejscowościach na Śląsku, gdzie nie było placówek N. Ch. Z. P. (BBWR), zwołały ostatnio zebrania przedstawicieli zrzeszeń zawodowych, celem ukonstytuowania kół N. Ch. Z. P. w następujących miejscowościach: **Bielsku, Rybnej, Nakle, oraz zespołów związków prorządowych w Królewskiej Hucie.** Na zebraniu w **Bielsku** pos. dr. Kotas przedstawił projekt ustawy o ustroju woj. śląskiego oraz stanowisko klubu poselskiego N. Ch. Z. P., który przewiduje możliwość rozszerzenia terytorjalnego województwa aby na terenie tym powstała silna i zdrowa jednostka państwowo-administracyjna. Dzięki temu Śląsk sta nie się **potężną barjerą pod względem gospodarczym i narodowym** wobec ewentualnych roszczeń zachodniego sąsiada.

Dalsze zebrania odbyły się w **Nowej Wsi, Pawłowie, Bobrownikach, Żurach, Rybnej, Nakle, Królewskiej Hucie i w Tarnowskich Górach itd.** W przemówieniach podnoszono, że Sejm Śląski powinien mieć charakter **wyłącznie gospodarczy a nie polityczny** i że do Sejmu tego powinni wchodzić przedstawiciele związków zawodowych i gospodarczych, a nie zawodowi politycy. W tym też kierunku idzie projekt **reformy N. Ch. Z. P. o ustroju władz śląskich.**

Z inicjatywy Sekretarjatu naczelnego BBWR we Lwowie odbył się w **Rawie Ruskiej** liczny zjazd działaczy społecznych z powiatów rawskiego, lubartowskiego i sokalskiego. Poseł Zdzisław Stroński wygłosił referat na temat: „Ideologia obozu państwowego". Sen. Loewenherz przemawiał o mniejszościach w Polsce.

Spis urzedników i zawodowych wojskowych

W celu zebrania danych statystycznych, dotyczących funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, podlegających przepisom ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem. państwowych funkcjonarjuszów prowizorycznych, praktykantów, pracowników kontraktowych, oraz innych osób, otrzymujących stałe wynagrodzenie ze skarbu państwa, jak również funkcjonarjuszów i pracowników przedsiębiorstw i monopolów państwowych — przeprowadzony będzie ich spis ogólny według stanu z dnia 31 stycznia 1933 r. Spisowi temu **nie** będą podlegać osoby zatrudnione w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państwowym Banku Rolnym i Pocztowej Kasie Oszczędności, jak również osoby zatrudnione na zasadzie rozporządzenia o umowie o pracę robotników.

Organizacja przeprowadzenia spisu, oraz opracowanie materjałów spisowych będzie wykonane w Głównym Urzędzie Statystycznym, sam spis zaś przeprowadzą władze, urzędy i instytucje, oraz zarządy przedsiębiorstw i monopolów państwowych.

Komunizm w Reichswehrze

Sąd Rzeszy w Lipsku skazał trzech żołnierzy Reichswehry z Prus Wschodnich na kary więzienia od $2\frac{1}{2}$—3 lat za uprawianie agitacji komunistycznej.

Straszna katastrofa w Niemczech

W miejscowości Premnitz koło Rathenow w okręgu Chemnitz wydarzyła się w fabryce sztucznego jedwabiu **straszliwa katastrofa, w której ofiarą padło 10 robotników zabitych i kilkunastu rannych.** Eksplozja nastąpić miała naskutek **upuszczenia na ziemię zbiornika z tlenem przez jednego z robotników.** Budynek w którym nastąpił wybuch, został zupełnie zdemolowany.

Samobójstwo kupca w Królewcu

Znany kupiec zbożowy w Królewcu, Otto Lehmann popełnił samobójstwo Powodem samobójstwa były trudności finansowe. Przed wojną celną z Polską Lehman pracował wiele z firmami polskiemi

Projekty rządowe w komisjach sejmowych

W poszczególnych komisjach sejmowych znajduje się 13 rządowych projektów ustaw, niezałatwionych na 3 sesji Sejmu. Wśród tych projektów znajduje się m. in. projekt ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego, o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu i o ubezpieczeniu społecznem. Prócz tego nie załatwiono w komisjach szereg wniosków rządowych, a m. in. 9 wniosków Ministerstwa Skarbu w sprawie zatwierdzenia przez Sejm rozporządzeń celnych Jeśli chodzi o niezałatwione w komisjach wnioski poselskie, zgłoszone w 3 sesji., to liczba ich wynosi 21 Liczba wniosków poselskich załatwionych w komisjach gotowych na plenum do 2 czytania wynosi 11

Nowe pożyczki dla miast

Na odbytem w tych dniach posiedzeniu komisji funduszu komunalnego pożyczkowo-oszczędnościowego, przyznano pożyczek samorządom i związkom komunalnym na sumę 537 tys. zł., z czego przypada na powiatowe związki komunalne — 237 tys. zł, dla miast — 225 tys. złotych i na związek międzykomunalny — 75 tys. zł.

Ziemia dla żołnierzy

W „Dzienniku Ustaw" nr. 108 z dnia 7 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, rozciągające moc obowiązującą ustawy z dnia 14 marca 1932 roku, uzupełniającej przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego na obszar powiatów augustowskiego i suwalskiego w województwie białostockiem.

Jednocześnie rozporządzenie rozciąga na obszar tych powiatów właściwość powiatowego komitetu nadawczego w Grodnie.

Praca na kolejach

W związku z większą liczbą wolnych dni od pracy w bież. miesiącu wskutek przypadających świąt, ministerstwo komunikacji zarządziło, aby ograniczenie dni pracy w tym miesiącu stosowane było w najmniejszym wymiarze.

Przemyt zboża

„Vossische Zeitung" donosi z Wrocławia o wykryciu w Lublińcu wielkiej afery przemycania zboża z Polski do Niemiec. Skarb Rzeszy poniósł miał stratę na 5 miljonów marek. Równocześnie wykryto na G. Śląsku szereg oszustw na tle korzystania z t. zw. premji wywozowych. Z G. Śląska wywożono wielkie ilości zboża do Polski, które po zainkasowaniu premji były zpowrotem kierowane do Niemiec.

Katastrofa torpedowca japońskiego

Tokio, 7. 12. (PAT). Torpedowiec japoński Sawarabi uległ katastrofie. Według ostatnich wiadomości okręt utrzymuje się na powierzchni, ale wywrócił się do góry dnem. *Stu ludzi załogi brakuje.*

Zapas złota w Banku Polskim

wzrósł o 7.2 miljonów złotych

Trwająca od sierpnia poprawa sytuacji Banku Polskiego pod względem stanu rezerw kruszcowo-dewizowych utrzymała się w listopadzie. Osiągane nadwyżki ze skupu walut pozwoliły Bankowi na nabycie zagranicą złota za sumę około **6.3 milj. zł.** Pozatem na rynku wewnętrznym skupiono złota za przeszło **0.9 milj. zł**, tak, że w rezultacie ogólny jego zapas powiększył się o **7.2 milj zł, i wynosi 500.7 milj. zł.** Natomiast pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia nieco się obniżyły a mianowicie o 0.8 milj. zł do 35.6 milj. zł. Łączne zatem pokrycie kruszcowo-dewizowe osiągnęło obecnie 536.3 milj. zł wobec 520.3 milj. zł na ultimo lipca r. b., czyli w ciągu ostatnich czterech miesięcy **powiększyło się o 16 milj. zł.** Pieniądze i należności, niezaliczone do pokrycia, wzrosły w ciągu listopada o 2,6 milj. zł do sumy 105,8 milj. zł.

Pod wpływem z jednej strony coraz większego upłynnienia rynku pieniężnego a co za tem idzie, słabszego wykorzystywania kredytów, zwlaszcza przez banki, z drugiej zaś sezonowego zmniejszenia się obrotów handlowych, przy jednoczesnym wzroście tranzakcyj za gotówkę, suma kredytów udzielonych przez Bank Polski uległa w listopadzie dalszej obniżce o 33.5 **milj. zł,** przyczem portfel wekslowy obniżył się o 28.6 milj. zł do 574.2 milj. zł, zaś pożyczki zastawowe — o 4,9 milj. zł do kwoty 106.2 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku zwiększyły się i wyniosły na koniec listopada 200,7 milj. zł wobec 130,4 milj. zł w końcu października. Wzrost ten jest wynikiem przedewszystkiem znacznego zwiększenia się pozycji „pozostałe rachunki żyrowe".

Obieg biletów bankowych, na skutek głównie wzrostu natychmiast płatnych zobowiązań przy jednoczesnem zmniejszeniu się portelu wekslowego i pożyczek zastawowych, obniżył się w ciągu listopada o 65.4 milj. zł i wynosi obecnie 997,1 milj. zł.

Wobec zwiększenia się rezerw złota pokrycie kruszcowo-dewizowe obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań, pomimo wzrostu ogólnej kwoty dwóch ostatnich, podniosło się z **44,42%** w dniu 31 października do **44,77%** w dniu 30 listopada, zaś pokrycie złotem z **41.37%** do **41,80%**. Nierównie silnie natomiast wzrosło pokrycie złotem samego tylko obiegu, mianowicie z 46,45% do 50,22%.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim

W Banku Polskim kredyt na rejestrowy zastaw zboża wzrósł w ciągu listopada r. b. o 1,4 milj. zł. do sumy 16.9 milj. zł. Ten nieznaczny wzrost kredytów rejestrowych tłumaczyć należy dużą powściągliwością w korzystaniu z tych kredytów ze strony rolników w związku z wprowadzeniem obostrzeń ustawowych za naruszenie zastawu. Stan weksli rolniczych z terminem płatności od 3—6 miesięcy zwiększył się o 6,4 milj. zł. do sumy 70 milj. złotych.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

Miesiąc listopad zaznaczył się w P. K. O. dalszym znacznym wzrostem zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i liczby oszczędzających w tej instytucji. W ciągu miesiąca sprawozdawczego wkłady oszczędnościowe wzrosły o dalszych **8.611.151 zł,** osiągając na dzień 30. 11. 1932 r. stan zł 386.285.511 zł, łącznie zaś z wkładami pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych złotych 415.497.331.

Jednocześnie ze wzrostem kapitałów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie bardzo **znacznie liczba oszczędzających** w P. K. O. W ciągu miesiąca listopada wydała P. K. O. 27.775 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba książeczek oszczędnościowych czynnych na dzień 30. 11. 1932 r. wynosiła 899.872, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 936.776 książeczek.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami

prosi o pomoc w ochronie zwierząt

Ustawa z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 332) stwarza prawną ochronę zwierząt przed okrucieństwem, jakiego człowiek dopuszcza się na nich w najróżnorodniejszy sposób. Codzienne, jawne naruszanie tej humanitarnej ustawy uchodzi niemal bezkarnie, gdyż ogół społeczeństwa, nieczuły i obojętny na niedolę i nędzę zwierząt — choć czerpie z nich niezliczone korzyści trwa uparcie w roli niemego świadka tysiąca przestępstw i nadużyć w tej dziedzinie. Gdy milczy sumienie nieuczciwych jednostek, niech odezwie się sumienie społeczeństwa. Poczucie sprawiedliwości wymaga, by stanąć wreszcie w obronie krzywdzonych zwierząt.

Ludzie! Zważcie, jak wiele cierpią zwierzęta wskutek brutalnej wyrafinowanej przemocy człowieka, który drogą gwałtu i bezprawia stał się najokrutniejszym i nieubłaganym ciemiężcą współistnień ziemskich. Przeczulony na punkcie własnego — często zawinionego bólu, który zwykł wyolbrzymiać do rozmiarów bohaterskiego męczeństwa, ogłuchł człowiek na ból cudzy do tego stopnia, że bez wzruszenia czyni najboleśniejsze doświadczenia na tysiącach żywcem krajanych psów, kotów, królików, gołębi i t. d. (wiwisekcja).

Ludzie! Przestańcie dręczyć zwierzęta, obchodźcie się z niemi dobrze, bo tego wymaga godność ludzka. Stosunek wasz do zwierząt jest miarą Waszego człowieczeństwa, kultury i etyki.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami zwraca się do ogółu społeczeństwa z gorącym apelem o pomoc i współdziałanie w ochronie zwierząt.

Okrucieństwo wobec zwierząt idzie najczęściej w parze z okrucieństwem i bezwzględnością wobec bliźnich zwłaszcza słabych i bezbronnych.

Najpospolitszemi rodzajami dręczenia zwierząt są:

1. używanie do pracy zwierząt chorych, rannych i kulawych;
2. bicie zwierząt po głowie,, podbrzuszu i dolnych częściach nóg;
3. bicie ich przedmiotami twardemi, np. kijem;
4. przeciążanie koni ładunkami ponad ich siły;
5. zalewanie wodą cieląt dla zwiększenia ich wagi;
6. porzucanie psów i kotów celem pozbycia się ich;
7. głodzenie psów łańcuchowych i niepodawanie im wody do picia oraz trzymanie dniem i nocą na uwięzi niemal bez ruchu w budach niewygodnych, zanieczyszczonych i niezabezpieczonych oraz trzymanie ich na uwięzi w czasie wielkich mrozów;
8. związywanie nóg i skrzydeł u drobiu (drób wolno przewozić i sprzedawać tylko w kojcach);
9. obcinanie psom uszu i ogonów (dla rzekomego uszlachetnienia rasy);
10. krajanie i skrobanie żywych ryb;
11. chwytanie ptaków leśnych i polnych oraz oślepianie słowików.

Najpotworniejszem z tych przestępstw jest porzucanie psów na ulicy. Nie mając bowiem dla siebie żadnego ratunku, błądzą one głodne oraz spragnione, pokryte w zimie soplami lodu, aż wreszcie po długich dniach męki dostają się w ręce oprawców, skąd najczęściej dostarczane są do doświadczeń naukowych tam żywcem krajane znoszą najokropniejsze cierpienia, od których uwalnia ich wreszcie śmierć jedyna ich wybawicielka. Kto niema na tyle sumienia, by raz przyjętem zwierzęciem zaopiekować się na stałe, niech raczej zwierzęcia nie przyjmuje.

Ustawa o ochronie zwierząt przewiduje kary grzywny do 2.000 zł i aresztu do 6 tygodni lub obie kary łącznie, zaś w przypadkach wyjątkowego okrucieństwa karę więzienia do 1 roku.

Policja obowiązana jest użyczać swej pomocy i opieki każdemu, kto wstawia się za dręczonem zwierzęciem.

Żądajcie interwencji policji, a posterunkowych podawajcie za świadków.

Przyjaciele i miłośnicy zwierząt! Przeciw męczycielom zwierząt wnoście do Towarzystwa lub policji doniesienia z podaniem miejsca, czasu i rodzaju dręczenia, a w miarę możności także i świadków. Łączcie się dla wspólnej akcji zwalczania barbarzyństwa ludzkiego wobec zwierząt i zapisujcie się na członków Towarzystwa. Zgłaszajcie się na stanowiska inspektorów honorowych. Przy pomocy Towarzystwa organizujcie w miastach powiatowych delegatury i oddziały.

Obchód rocznicy Powstania Listopadowego

w 67 p. p. w Brodnicy

Noc 29 listopada, ta burzliwa noc jesienna, kiedy na Solcu ukazała się krwawa łuna pożaru — symbol gorejącej miłości Ojczyzny, — by rozpalić młodzieńcze serca Podchorążych Wysockiego i pchnąć ich w wir walki z najeźdźcą, była przez długie czasy tem źródłem, skąd naród polski czerpał swe siły i hart ducha do wytrwania wśród najcięższych chwil dziejowych. Nie straciła ona i dziś swego doniosłego znaczenia w wolnej i niepodległej Polsce, a szczególnie wśród obecnych wychowanków Szkół Podchorążych, którym przypadło to szczytne zadanie — być spadkobiercami bohaterskich przodków i przygotowywać się do służby dla dobra Ojczyzny, o czem świadczy to, że dzień 29 listopada jest świętem Podchorążych, tak szkół zawodowych, jak i szkół rezerwy. I w Brodnicy obchodem rocznicy Powstania Listopadowego zajęli się Podchorążowie rez. 67 Pułku iechoty.

Uroczystości rozpoczęto w dniu 28 listopada b. r. o godz. 19 capstrzykiem. Po capstrzyku na rynku ustawiły się oddziały 67 pp. i organ. PW. i WF. Brodnica w otoczeniu licznie zebranego obywatelstwa z przedstawicielami miejscowych władz na czele.

O godz. 19,35 ppułkownik Pecka w z. dowódcy pułku odebrał raport, poczem został Podchorążym odczytany rozkaz dowódcy 4 Dywizji Piechoty. Gorące słowa rozkazu wywarły głębokie wrażenie w sercach podchorążych, którzy zrozumieli, jak wielkie dziejowe zadanie spoczywa na ich barkach i do jak wzniosłej powołani są służby. Następnie podchorąży Kędzierski wygłosił referat o Powstaniu Listopadowem, podkreślając rolę podchorążych w powstaniu. Pięknie wypadła też inscenizacja walki, w czasie której podchorąży F. Moraczewski wygłosił porywający, patrjotyczny apel do Podchorążych, wskazując na wagę i znaczenie szkół podchorążych dla teraźniejszości i przyszłości.

Uroczystość na rynku zakończono odśpiewaniem ,,Warszawianki'' przez Szkołę Podchorążych.

W dniu 29 listopada b. r. o godz. 9 odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, w którem wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, oraz kompanja podchorążych i delegacje poszczególnych pododdziałów 67 p. p.

Mszę św. celebrował ks. proboszcz Bielicki.

W czasie nabożeństwa chór szkoły podchorążych oraz orkiestra pułkowa wykonały szereg utworów kościelnych.

Staraniem Szkoły Podchorążych 67 p. p. o godz. 16 odbyła się w Domu Katolickim Akademja dla wojska, a o godz. 20 dla szerszych warstw społeczeństwa miejscowego.

Akademję zagaił ppułkownik Pecka, przedstawiając w krótkich słowach świetlane momenty z walk naszych o wolność, a nawiązując do chwili obecnej, podkreślił wielkość czynów I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który wskrzeszoną Polskę postawił w rzędzie mocarstw Europy.

Trzykrotny okrzyk na cześć najwyższych Dostojników Państwa oraz hymn państwowy były wyrazem czci i uznania dla Ich ciężkiej i ofiarnej pracy u steru Nawy Państwowej.

Następnie podchorąży T. Winnicki wygłosił referat o Powstaniu Listopadowem, który publiczność z zaciekawieniem i uwagą wysłuchała.

Orkiestra pułkowa odegrała ,,Bajkę'' Moniuszki, a chór podchorążych odśpiewał polonez ,,Święta miłości Ojczyzny'' Karpińskiego z opery ,,Zamek na Czorsztynie'' i ,,Marsz na śmierć Janosika'', poczem podchorąży K. Kozakiewicz wygłosił własny utwór p. t. ,,Białe Orły w Belwederze'', który publiczność nagrodziła burzą oklasków.

Ostatni punkt programu stanowiły dwa niezwykle efektowne obrazy: jeden przedstawiał bohaterski epizod Powstania Listopadowego, kiedy to grupa spiskowców, z bagnetem w ręku, wpada do Belwederu, by dokonać krwawego z tyranem porachunku. — Fragmentowi temu towarzyszy potężna porywająca pieśń wolności ,,Warszawianka'' — budząca w każdej polskiej duszy dreszcze patrjotycznej emocji.

Drugi obraz — tak samo przed Belwederem, lecz sto lat później, ukazuje widowni Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, któremu allegoryczna postać Polski wręcza buławę Wodza, jako Temu, który pierwszy wszczął zwycięski bój o szczytne ideały Wolności i Niepodległości.

Żywiołowa potężna pieśń ,,Pierwszej Brygady'' zamyka uroczystą akademję.

Zażegnana kłótnia

Zdawałoby się, że tylko Ameryka ma swój powszechnie znany absurdalny „przywilej" ustawicznego rozchodzenia się małżeństw dla błahych i nieuzasadnionych powodów. Okazuje się jednak, że ten manjacki szał rozwodowy przenika niekiedy i do Europy, stwarzając arcyosobliwe i nieoczekiwane sytuacje.

Prasa paryska donosi o komicznym wypadku, jaki ostatnio miał miejsce w stolicy Francji. Oto pewien znany kupiec, człowiek wszechstronnie ustosunkowany, wniósł przeciw swej młodej żonie skargę rozwodową, uzasadniając ją dość niecodziennym, aczkolwiek błahym, powodem. Żona jego jest mianowicie namiętną **palaczką ...cygar.**

Przewód sądowy obfitował w momenty wysoce zabawne. Zirytowany małżonek w długiem a kwiecistem przemówieniu przedstawiał sądowi swą gehennę z racji osobliwego nałogu żony, który, jego zdaniem, nietylko z punktu widzenia estetyki jest profanacją pięknych ust kobiecych, ale który i z praktycznego punktu widzenia jest niemożliwy do zniesienia, narażając kobietę na śmieszność, przez to zaś ujemnie odbijając się na opinji i interesach męża. Perswazje, prośby, błagania zrozpaczonego kupca nie odnosiły skutku. Piękna pani miała bowiem w odpowiedzi stały argument: — jest tak namiętną palaczką, że żaden z gatunków papierosów, zazwyczaj używanych przez kobiety, nie wystarcza jej i nie daje zadowolenia. Tonąc we łzach, szczerze wyznała to zresztą sama wobec sądu, oskarżając męża o **„tyranję".**

Sprawa małżeńska stanęła więc na ostrzu miecza, — żadna bowiem z poważnionych stron nie chciała zejść ze swego stanowiska. Rozstrzygnął kwestję dopiero sędzia. Uśmiechając się pobłażliwie, zaproponował: „**A może** jednak znalazłby się kompromis, możliwy do przyjęcia przez każde z obojga szanownych państwa? To takie proste: — przecież poza cygarami istnieją jeszcze papierosy **bez ustników**, które potrafią zaspokoić wymagania nawet najbardziej namiętnego palacza, a zarazem ani z estetycznego ani praktycznego punktu widzenia nie dają powodu do stawiania nawet najpiękniejszej palaczce żadnych zarzutów?"...

Najprostsze rzeczy często wydają się ludziom pozornie „najtrudniejszemi". Trzeba jednak umieć trafić w ich sens, jak to właśnie zrobił ów sędzia francuski, wykazując tu dużą znajomość ludzkiej psychologji. Sprawa rozwodowa została **umorzona,** — a zwaśniona para małżeńska wróciła w zgodzie do domu. — „A trzeba państwu wiedzieć, — rzekł sędzia, zamykając akta, — że i moja żona podobnie jak ja sam, również jest namiętną palaczką. Ale ponieważ oboje palimy stale **bezustnikowe papierosy,** przeto ani przez myśl nam nigdy nie przyszło, pokłócić się między sobą." T.M.

KRONIKA

sobota 10 grudnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Leokadji

Sobota NMP. Loret.

— **Stan wody w Wiśle z dnia 7. 12.:** Zawichost +0.85, Warszawa +0.81, Płock +0.66, Toruń +0.60, Fordon +0.64, Chełmno +0.49, Grudziądz +0.68, Korzeniewo +0.92, Piekło +0.15, Tczew —0, Einlage +2.54, Schiewenhorst +2,74.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Piątek, 9. b. m. o godz. 20 — „Królewski jedynak“.

Sobota, 10 b. m. o godz. 20 — „Pod zarządem przymusowym“.

Repertuar kin:

Światowid — „Księżna Łowicka“.
Palace — „Księżna Łowicka“.
Mars, ul. Warszawska — „Niepotrzebna“.
Lux — „Romanse cygańskie“.
Corso — „W obronie honoru“.

Z miasta

— Ku uwadze wszystkich uczestników walk o niepodległość R. P. Dnia 10 b. m. o godz. 20 odbędzie się w sali „Gospoda“ przy ulicy Sukienniczej 20 plenarne posiedzenie Związku Weteranów Powstań Narodowych z lat 1914-1919, na które wszystkich uczestników walk o niepodległość R. P. oraz dotychczasowych członków zarząd uprzejmie zaprasza. Na zebraniu tem delegat Zarządu Głównego na Pomorze adw. Brzeski, mjr. rez., wygłosi referat organizacyjny. (8866)

— **Wystawa robót ręcznych.** Jak nas informują, odbędzie się wystawa ręcznych i artystycznych robót z kursu p. Taterzanki od niedzieli, dnia11—18 włącznie przy ul. Warszawskiej 8, m. 2. Już poprzednia wystawa wykazała dużo pięknych i z własnej inicjatywy wykonanych po mistrzowsku prac. Niewątpliwie obecna wystawa będzie obfitowała w piękne okazy, najnowszej techniki z zakresu „metaloplastyki“, orjentalskiej pracy, hafty i t. p.

Na białym czworoboku

„Światowid“ i „Palace“ — „Księżna Łowicka“.

Akcja filmu — osnuta na tle znanej powieści Gąsiorowskiego, toczy się w okresie poprzedzającym powstanie listopadowe i w chwili wybuchu powstania.

To historyczne tło filmu sprawia, że pomimo szeregu niedociągnięć, patrzymy nań ze wzruszeniem i przejęciem, w zadumie sięgając myślą w tę przeszłość bolesną, gdy wróg bezcześci mundur żołnierza polskiego i gdy okrzyk „do broni“ był równoznaczny z okrzykiem „na śmierć“.

Na czoło wykonawców obrazu wysuwa się bezsprzecznie Jaracz w roli Konstantego. Mimika jego i plastyka ruchów oraz siła ekspresji stwarzają znakomitą wprost kreację. Smosarska ślicznie wyglądała.

Ładne były wnętrza doskonała rewja wojskowa, natomiast strona dźwiękowa zupełnie zawiodła, a sceny wybuchu powstania wypadły bardzo blado. (zm.)

Hojny dar pod drzewko dla biednej dziatwy z dalekiej Anglji

Dar prof. D'Arcy Thompsona na gwiazdkę dla dzieci toruńskich

Prof. D'Arcy Thompson, wiceprezes Królewskiej Akademji Nauk w Londynie (Royal Society) który spędził kilka tygodni na Pomorzu w lecie tego roku, jako gość Instytutu Bałtyckiego, świeżo nadesłał na ręce Dyrektora Instytutu **pięć funtów sterlingów, jako swój dar na gwiazdkę dla ubogich dzieci.**

Prof. D' Arcy Thompson pisze, że **Toruń i całe Pomorze pozostawiły na nim niezatarte na całe życie wrażenie i że pragnąłby choć w drobnym stopniu odwdzięczyć się za uprzejmość i gościnność, której doznał ze strony tutejszego społeczeństwa.**

W porozumieniu z Centralnym Komitetem „Akcji Gwiazdkowej“ prowadzonej przez Redakcję **„Dnia Pomorskiego“ dar prof. D' Arcy Thompsona** został **doręczony ks. Gołomskiemu**, proboszczowi parafji na Mokrem, **z którą najbliżej się zetknął profesor Thompson**, jako gość państwa Borowików.

Kwota ta w przeliczeniu na złote, około 140 złotych pozwoli zasilić fundusze komitetu parafjalnego.

Po urządzeniu Gwiazdki Redakcja „Dnia“ wyśle p. prof. D'Arcy Thompsonowi za tak hojny dar specjalne podziękowanie.

Wczorajszy wykaz ofiarodawców rozpoczął p. **gen. dyw. Norwid-Neugebauer** inspektor Armji, który jako dar pod choinkę dla najbiedniejszej dziatwy naszego miasta złożył kwotę 10 złotych.

Dar p. Gen. Norwid-Neugebauera zapisaliśmy na konto nr. 50.

Na koncie nr. 51 zapisaliśmy dar uczni klasy 3-ciej gimn. męskiego im. Kopernika, którzy złożyli na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci kwotę 10 złotych. Kwotę otrzymaliśmy w liście treści następującej:

„Aby uczcić pamięć śp. **Kazimierza Żurawskiego** ucznia III klasy Gimnazjum im. Kopernika, koledzy jego wraz z wychowawcą p prof. **Maślakiem** składają jako dar pod choinkę dla najbiedniejszych dzieci złotych 10“.

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Apelujemy o dalsze dary.

Wolna trybuna

Płacić i milczeć — tego zdania jest Zarząd tramwajów

Zarząd tramwajów elektrycznych w Toruniu ignoruje odgłosy prasy i publiczności w sprawie „ulg“ wprowadzonych dla publiczności.

Zarząd jest zdania, że odgłosy niezadowolenia umilkną i że publiczność płacić będzie, bo musi, narzucone jej wyższe ceny za przejazdy. Faktycznie bowiem „ulgi“ są **podwyżką dotychczasowych cen.** Nikt rozsądny bowiem nie korzysta z biletów abonamentowych na 60 przejazdów. dotychczasowe zaś karty abonamentowe podwyższono z **1 zł 80 gr na 2 zł**, zaś dla uczącej się młodzieży **z 2 zł na 3 zł.** Podwyżka dla uczącej się młodzieży wynosi **50 proc.!**

Zarząd tramwajów nie uznał nawet za stosowne uzasadnić publicznie swego postępowania i traktuje publiczność jako zło konieczne, **wobec której niema żadnych zasad etyki kupieckiej. Publiczność ma płacić i milczeć!**

Zarząd tramwajów nie wie, zdaje się, że publiczność myśli i komentuje postępowanie Zarządu tramwajów i **że może zastosować wobec Zarządu środki,** które odbiją się **przykro na dochodowości tramwajów.**

Różnica na czasie przy korzystaniu z usług tramwaju wynosi przy największej odległości **najwyżej 5 minut!**

Tyle znajdzie szanujący się obywatel, by udowodnić Zarządowi tramwajów, że **nie wolno ignorować głosów publiczności,** która przyczynia się do umożliwienia bytu Zarządowi tramwajów i całego szeregu pracowników tramwajowych.

Korzystając dotychczas kilka razy dziennie z tramwaju widzę, że z „ulg“ w postaci biletów 60-krotnych **nikt prawie nie korzysta.** Publiczność na razie nadal kupuje 10-krotne bilety, lecz po cenie podwyższonej, która dla młodzieży wynosi 50 proc. podwyżki dotychczasowej ceny.

Czynniki miejskie również milczą.

Oczekujemy, że apel ten odniesie pożądany skutek.

Uprzedzamy zaś Zarząd tramwajów, że **publiczność sama znajdzie sposób obrony masowej swych praw,** o ile **Zarząd tramwajów zamierza ją nadal ignorować** i **że znajdą się sposoby na udowodnienie Zarządowi, że publiczności lekceważyć nie wolno.**

Kroniki notowały już analogiczne wypadki a jak się one skończyły, chyba Zarządowi wiadomo. **Dr. Felicki.**

Wystawa Obrazów

W nadchodzącą niedzielę, dnia 11 b. m. o godz. 13 w salach Domu Miejskiego, przy ul. Chełmińskiej 16 nastąpi otwarcie wystawy obrazów. Wystawa urządzona jest staraniem Konfraterni Artystów w Toruniu, wespół z Zrzeszeniem Kujawskich Artystów Plastyków z Włocławka.

Z teatru

— **Tani piątek.** W piątek, dnia 9 b. m. o godz. 20 ukaże się poraz ostatni wspaniała sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla p. t. „Królewski jedynak“. W rolach głównych pp. Małkowska, Suchankówna, Porębska, Mirska-Zarembina, Cornobis, Mazanek, Lenczewski, Ilcewicz, Gliński, Kruglowski, Jejde, Mrożewski. Ceny najniższe od 0,30 do 2 zł.

Wyrok w sprawie morderstwa na Kępie Wiesego ogłoszony zostanie w sobotę

We środę po dokonaniu wizji lokalnej, Sąd wznowił o godz. 18 postępowanie dowodowe. Przesłuchano szereg nowych świadków.

Pierwszy zaznawał w charakterze świadka lek. dr. Połon, który oskarżonemu udzielił pierwszej pomocy owej nocy z dnia 14 na 15. X. po rzekomym napadzie, dokonanym na oskarżonego przez śp. Góreckiego w Barbarce.

Jakubowski zgłosił się u niego w szpitalu. Świadek stwierdził u oskarżonego ranę postrzałową w lewym boku, i zadraśnięcia skóry na głowie. O tem, że szła mu krew z nosa jak również o wybitym zębie oskarżony nic nie mówił.

Następnie zeznawali jako znawcy dr. Jacobson i dr. Krajski, sprowadzeni przez obronę, a w końcu dr. Swinarski. Po przesłuchaniu tych świadków, przewodniczący zamknął przewód sądowy i udzielił głosu prokuratorowi. Prokurator Bieńkowski, w konkluzji swego świetnego przemówienia wniósł o zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

Obrońca mec. Przysiecki prosił o uniewinnienie oskarżonego.

Po replice prokuratora i obrońcy przewodniczący o godz. 23 zapowiedział ogłoszenie sentencji wyroku w sobotę o godzinie 13.

Wieczory teatralne

„Pod zarządem przymusowym“

Farsa w 3 aktach F. Arnolda i E. Bacha.

Wieczór środowy był najweselszym z wieczorów obecnego sezonu a farsa „Pod zarządem przymusowym“ najbardziej zwarjowaną farsą jaką kiedykolwiek widziałem.

Kompozycja akcji posiada mnóstwo przeciwieństw, urągających nie tylko psychologji, ale najprostszej w świecie logice. Ale o tem widz nie ma czasu myśleć, gdyż nieoczekiwane sytuacje, pełne humoru i wesołości, następują po sobie z karkołomną szybkością, szaleństwo ogarnia aktorów i porywa za sobą publiczność. Próżny byłby wysiłek, powtórzyć chociażby w przybliżeniu treść sztuki — kto ciekaw, niechaj idzie sam, a ręczę, że za trud swój i drobne na bilet będzie sowicie, z naddatkiem, wynagrodzon.

Największe laury zbierał tym razem *Władysław Ilcewicz* jako buchalter Agapit Gałązka — Rola ta leżała mu jak ulana jakby specjalnie dla niego skrojona. Grał ją jakby całe życie niczem innem nie był tylko buchalterem Agapitem Gałązką z Dubna, który nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności przyjechał do Warszawy, gdzie przeżywa istną Odysseę najróżniejszych przygód i awantur nieoczekiwanych i zupełnie warjackich dla niego niezmiernie przykrych, a dla patrzących bliźnich ogromnie bo aż niesamowicie wesołych Ilcewicz z postaci Agapita uczynił rzecz indywidualną, opracowaną do ostatnich szczegółów nie zapominając o świetnej charakteryzacji. Dla tego też efekt, jaki zdobył był niesłychany: widzowie tarzali się w konwulsjach śmiechu, a niektórym groziła już biała gorączka.

Na drugiem miejscu wymienić należy bezprzecznie *Zofję Suchankównę*. Przyzwyczailiśmy się widzieć ją w scenach przeważnie lirycznych, wczoraj natomiast ukazała się nam w zupełnie nowem świetle. Jej Kici Angora, śpiewaczka teatru Kakadu, była ogromnie żywa, pełna szalonego temperamentu, miała ogromny humor i dowcip, a przecież bez zbytniej przesady.

Sekundował jej *Janusz Mazanek*, jako Jerzy Szyling, który naogół z roli swej wyszedł obronną ręką, jednak nie stworzył indywidualności. Uważam, że powinien był ucharakteryzować się nieco staranniej.

Zarzut ten zresztą spotyka i inne osoby zespołu, wyłączając jedynie Ilcewicza, Suchankównę i *Janinę Porębską*. Ostatnia wykonała rolę zakazanej gąski prowincjonalnej zupełnie poprawnie, unikając wszelkiej szarży.

Reszta postaci scenicznych była właściwie uzupełnieniem, tłem dla wymienionych osób głównych, żadna z nich nie wybijała się specjalnie, dlatego też nie wymieniam wszystkich, odsyłając ciekawych do afisza, zaznaczając jedynie, że żadna z osób nastroju nie psuła.

Cały zespół pod reżyserją Janusza Mazanka zgrany był doskonale, na scenie było bezustannie ogromnie dużo werwy, temperamentu, i takie to wszystko było sharmonizowane, że trudno uwierzyć, by w ciągu jednego tygodnia prób można to było zdziałać, zwłaszcza uwzględniwszy, że ten sam zespół cały ubiegły tydzień zajęty był tragedjami Wyspiańskiego.

Dekoracja w drugim i trzecim akcie była świeża oryginalna i estetyczna. Zoo..

Podniosła uroczystość kulturalna w Chełmnie

W ub. niedzielę, dnia 4 grudnia, Chełmno obchodziło rzadką, na bardzo wysokim poziomie postawioną uroczystość z okazji 25-lecia śmierci Stanisława Wyspiańskiego.

Na program uroczystości złożyły się: krótka prelekcja prof. Stanisława Sobczaka i przedstawienie ,,Wesele'' St. Wyspiańskiego.

Przedstawienie ,,Wesela'', dzieło niezwykle mozolne i trudne, do głębi przejęło i zelektryzowało salę przepełnioną widzami. Dzięki reżyserji prof. Sobczaka, przy wydatnej współpracy prof. Wendlandta i prof. Różewskiej, sztuka osiągnęła zupełny sukces. Jest to również zasługą w dużej mierze, a może przedewszystkiem, aktorek i aktorów (uczenice i uczniowie gimnazjum żeńskiego i męskiego), którzy naprawdę wczuli się w role, zrozumiawszy przedtem, że można się porywać na taką sztukę, na jaką sił starczy. W tym wypadku siły dopisały przedsięwzięciu w zupełności. Niektórzy aktorzy nie ustępowali w niczem zawodowym aktorom. Na czoło należy tu wysunąć Czepca (Pronobis, kl. VIII) i jego żonę Czepcową (Frąckowska, kl. VI); była to urodzona para chłopska; również Pan Młody (Ostrowski, kl. VIII) i Panna Młoda (Orłowska, klasa VI) wywoływali burzę oklasków swą grą mistrzowską. Żydek (Dobrzalski, kl. VII) robił wrażenie prawdziwego mojsza z pod Krakowa. Doskonale oddał swą rolę Gospodarz (Mania, kl. VIII), ojciec (Jeliński, kl. VII), gospodyni (Praśniewska, kl. VI), Zosia (Arciszewska, kl. VII), Isia (Moczyńska, kl. II), radczyni (Jeskówna, kl. VIII), Klimsza (Bernaczykówna, kl. VII). Rachel (Szelążkówna, kl. VII) stworzyła prawdziwy typ romantycznej ,,wsiowej'' żydóweczki. Dziad (Nierzwicki, kl. VII) włóczył się po weselisku jak istotny dziad z Kalwaryj.

Nie można pominąć świetnej gry Jaśka (Dastych kl. VIII), Wernyhory (Wiliński, kl. VIII) Stańczyka i Mosa w jednej osobie (Marchlik, kl. VIII), Chochoła (Wistek, kl. VIII), Upiora (Paczkowski, kl. VII), Poety (Chmurzyński, kl. VIII), Kuby (Schmitt, kl. VI), Staszka (Zastak, kl. VII), Kacpra (Świniarski, kl. VI).

Jednem słowem wszyscy ci młodzi aktorzy, nie wyłączając rozkosznej Haneczki (Ciechanowska, k. VI), smutnej Marysi (Szczerbianka, kl. VI), sentymentalnej Marysi (Komorowiczówna, k. VII), Hetmana (Ośmiałowski, k. VI), stworzyli, dzięki swemu istotnemu zrozumieniu i wczuciu się w rolę, przepiękne widowisko, które na długi czas pozostanie w pamięci mieszkańców Chełmna. Do uświetnienia widowiska przyczyniła się również wybitnie p. prof. Baykowska, dekoratorka sceny i p. prof. Orłowski, który specjalnie z Chełmży przybył i znakomicie ucharakteryzował naszych aktorów.

W tem wszystkiem jest jedynie to bardzo smutne, że pewne sfery, widocznie celowo, pomijają wszelkie uroczystości kulturalno-państwowe, jakkolwiek zdaje nam się, że obowiązkiem moralnym tych jednostek powinna być obecność nawet na imprezach o charakterze kulturalnym, zwłaszcza, gdy powstają one z inicjatywy i siłami młodzieży, przyszłości naszego państwa.

Nowe źródło oszczędności

W okresie kiedy cała ludność zubożała, szukamy dróg i sposobów oszczędzania. W krótkim artykuliku niniejszym, chcielibyśmy wskazać na jedną z dróg, która pozornie nie stanowi w budżecie poszczególnego człowieka poważnej pozycji. Mamy na myśli przejście z papierosów ustnikowych na bezustnikowe. Zdawało by się, że to drobiazg. Ale rzućmy tylko cyfry polskie: monopol tytoniowy sprzedaje zgóra 9 miljardów papierosów rocznie. Z tego większa część ustnikowych, ponadto olbrzymia ilość palaczy pali papierosy własnego wyrobu (nie mówmy już o papierosach nielegalnego pochodzenia, któremi mogą być tylko papierosy ustnikowe). — Zmierzmy na oko koszt ustników takiej ilości papierosów a łatwo zrozumiemy, że przejście na palenie papierosów bezustnikowych stanowi dla społeczeństwa bardzo znaczną oszczędność. Dodajmy do tego że wyrób papierosów ustnikowych kosztuje drożej, a przez to samo fabryki tytoniowe mogą dawać do bezustnikowych papierosów więcej tytoniu i w lepszym gatunku.

Powyżej wskazana oszczędność jest jak wynika z pobieżnego choćby zbadania jej źródeł, nie do pogardzenia.

E. R.

Inowrocławski „Legjon Młodych" przed inauguracją

Dwa miesiące minęły od chwili zorganizowania „Legjonu Młodych'' w Inowrocławiu. Organizacja, składająca się z elity miejscowego społeczeństwa od pierwszego dnia istnienia rozpoczęła intensywną pracę. W czwartek każdego tygodnia odbywały się zbiórki, na których w referatach i dyskusjach omówiono zagadnienia przewidziane w programie kursu kandydackiego.

Organizacja krzepła, tężała... Wytwarzała się więź psychiczna pomiędzy członkami, którzy stanęli pod jednym Wielkim sztandarem legjonowym, by służyć wspólnej idei.

Kurs kandydacki z polecenia leg. komendanta Stobieckiego prowadzi leg. Witaszek. — Współpracownikami na kursie w charakterze prelegentów byli leg. Białasik, leg. Obrębski, leg. Stasinowski, leg. Szejnerman, leg. Lewandowski i inni.

Uroczysta inauguracja inowrocławskiego ,,Legjonu Młodych'' nastąpi już w najbliższym czasie.

Przygotowania do uroczystości uskuteczniа komenda, przy współudziale Sekcji inauguracyjnej.

Na uroczystość otwarcia placówki spodziewany jest przyjazd delegacyj ,,Legjonu Młodych'' z Torunia i Poznania. W życiu organizacji nastąpi drugi etap pracy, a mianowicie działalność społeczno-polityczna na terenie całego powiatu.

Dla nowo zgłoszonych członków i członkiń rozpoczyna się w najbliższych dniach drugi zkolei kurs kandydacki.

Deklaracje członkowskie wydaje i wszelkich informacyj udziela leg. sekr. Stasinowski — Marszałka Piłsudskiego 4a.

Zniżka cen okręgowych biletów kolejowych

Ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie obniżające ceny okręgowych biletów 15 dniowych, miesięcznych półrocznych i rocznych. Obniżka ta wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1933 roku i wyniesie 25 proc. dotychczasowej ceny tych biletów. I tak naprzykład 15 dniowy bilet klasy 3 ważny na całą sieć PKP i na pociągi pośpieszne będzie kosztował 100 zł. zamiast 130. Taki sam bilet miesięczny zamiast 250 zł. — 190, zaś bilet ważny na jeden okręg dyrekcyjny 110 zł. zamiast 140 zł. Bilety 2 klasy są półtora raza droższe zaś 1 klasy dwa i pół razy droższe od biletu klasy 3. W takim samym stopniu obniżone zostaną ceny biletów półrocznych i rocznych. Cena biletu półrocznego równa się pięciokrotnej cenie, zaś biletu rocznego — dziewięciokrotnej cenie biletu miesięcznego. — Prócz potanienia biletów okręgowych ułatwione będzie również ich nabywanie.

Tuchola

— *Z życia Ogniska nauczycielskiego.* — W czwartek 1 bm odbyło się zebranie Ogniska Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Przewodniczył pan prof. Danek. Bardzo interesujące sprawozdanie z książki pt. „Metoda rodzima" wygłosiła p. Litwińska. W dyskusji nad poruszonemi zagadnieniami zabierało głos kilku członków. Z powodu spóźnionej pory drugi referat zamieszczony na porządku dziennym przesunięto na następne zebranie, które odbędzie się w sobotę dnia 17 stycznia. Prócz referatu przewidziana jest lekcja w oddziale I. Warto zauważyć, iż do Ogniska wstąpiło z dniem 1 grudnia trzech nowych członków.

Odznaczenie bohaterskiego urzędnika z Nowegomiasta

P. Wojewoda pomorski przedstawił do odznaczenia medalem za ratowanie ginących p. Józefa Chudzińskiego, byłego urzędnika wydziału powiatowego w Nowemmieście, obecnie bez pracy, który w dn. 14 lipca b. r. z narażeniem życia uratował tonącego Kazimierza Bukowskiego z Nowegomiasta. Przebieg wypadku był następujący: dnia 14 lipca 1932 r. kąpał się Chudziński w rzece Drwęcy. Ubierając się, usłyszał wołanie o pomoc. W Drwęcy tonął Kazimierz Bukowski, uczeń piekarski z Nowegomiasta. Chudziński, **nie zważając na niebezpieczne wiry i bystry prąd, skoczył do rzeki i wyratował Bukowskiego.** Głębokość rzeki w miejscu wypadku była znaczna, prąd bystry, a brzeg wysoki i stromy, tak że z pośród ludzi, zebranych nad rzeką, nikt nie odważył się nieść ratunku tonącemu.

Z Abstynenckiej Ligi Kolejowej na Pomorzu

Ostatnio odbył się w Chełmży zjazd okręgowy Abstynenckiej Ligi Kolejowej, na którym wybrany został pierwszy na Pomorzu Zarząd Okręgowy. Jak wiadomo, pierwsze koło na Pomorzu powstało w grudniu 1931 r. w Iłowie. Obecnie jest już dość poważna liczba członków, oraz kilka kół miejscowych. Dzięki poparciu ze strony władz kolejowych rozwija się A. L. K. bardzo pomyślnie.

Organizatorem oraz pierwszym członkiem na Pomorzu jest obecny prezes okręgowy p. Pradziński, starszy asystent z Chełmży. Siedzibą Zarządu Okręgowego jest Chełmża (ul. Polna nr. 2), a w skład jego wchodzą pp. prezes — Prądziński Józef, wiceprezes — Buchholz, sekretarz — Ziółkowski, skarbnik — Brandt oraz pp. Godlewski, Borkowski — Iłowo, Gościnny — Działdowo i Kamiński — Nawra, jako członkowie Zarządu.

Celem A. L. K. jest zwalczanie alkoholizmu w każdej formie, organizowanie wycieczek krajoznawczych, samopomocy wśród pracowników kolejowych, tworzenie klubów sportowych, utrzymywanie własnych bibljotek, wydawanie czasopism i t. d.

Konarzyny

— *Lustracja w SMP.* W niedzielę odbyła się lustracja Tow. Młodzieży Męskiej.

— *Święty Mikołaj* w br. był u nas bardzo skromnym gdyż zostawił nam, w prezencie tylko pierwszej śnieg.

— *Osobiste.* W ubiegłym miesiącu został pobłogosławiony związek małżeński p Marji Nowakówny, higjenistki, z p. W. Kreją.

— *Odznaczenie.* Prezes placówki Zw. Powst i Wojaków p. Sitkiewicz, został odznaczony — krzyżem zasługi.

Programy radjowe

Piątek, dnia 9 grudnia

Warszawa 11,50 Kom. Met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa. 12,05 Program na dzień bieżący 12,10 Płyty gramof. 13,20 Urzędowy komunikat PIM 15,10 Komunikat Państw. Inst Eksportowego. 15,15 Komunikat Gospodarczy 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Chwilka morska i kolonjalna 15,35 Angielski 1550 Muzyka lekka (płyty) — 16,25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — 16,40 „Pieniądz i kapitalizacja" (z cyklu odczytów ilustrowanych przez wydawn. „Świat przez radjo") — wygłosi prezes H. Gruber. 17,00 Koncert Reprez. Orkiestry PP. m st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego 18,00 Muzyka lekka. 19,20 „Przegląd rolniczy prasy krajowej i zagran." z Wilna. 19,0 Feljeton pt. „O zagadnieniach handlu" wygłosi p T. Garczyński. 20,00 Omówienie koncertu symfonicznego przez dr. A., Simonównę 20,15 Koncert symfoniczny z Filhm. Warsz. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,55 Urzędowy komunikat PIM i komunikat policyjny; —

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10. 12. 1932 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Dragaszu pow. Świecie u p. Wierzchowskiej o godz. 9: 1 sanie wyjazdowe, 1 powózkę krytą i około 15 ctn pszenicy; w Małem Tarpnie u p. Bartla o godz. 12: 1 zegar ścienny, 1 lustro z konsolką, 1 toaletkę, 1 bufet, 1 kredens i 1 ławeczkę. 851

Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

Do tutejszego rejestru handlowego zapisano, że firma Stanisław Janeczkowski Tuchola wygasła.

Tuchola, dnia 18 października 1932 r. (8861

Sąd Grodzki

ś. p.

Kazimierz Wysocki

adwokat i b. notarjusz w Grudziądzu

zmarł nagle na udar serca, opatrzony ostatniemi Sakramentami Św., przeżywszy lat 54 o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina

Grudziądz, dnia 5-go grudnia 1932 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Sobieskiego 19 do kościoła parafjalnego odbędzie się w sobotę, dnia 10-go grudnia o godz. 8.15 Po nabożeństwie żałobnem nastąpi odprowadzenie zwłok na wieczny odpoczynek.

Dnia 5 grudnia 1932 r. zmarł nagle

ś. p.

mecenas

Kazimierz Wysocki

W Zmarłym tracimy długoletniego gorliwego doradcę prawnego, cenionego przez nas wysoko dla zalet i prawości charakteru.

Przedwczesny i nagły Jego zgon przejął nas prawdziwym smutkiem.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Rada Nadzorcza

Cukrowni Mełno Sp. Akc. w Mełnie

BYDGOSZCZ

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Fordońskiej nr. 60 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 stół koszykowy, 2 fotele koszykowe, 1 ławkę koszykową, 1 stół i regał do akt. 3110

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 10,30 przed poł. sprzedam przy ul. Jagiellońskiej nr. 51 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bibljotekę i 1 biurko. 3108

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Szopena 10 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 fortepian marki „Gebauer“. 3109

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 1,30 po poł. sprzedam przy ul. Jackowskiego 27 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kredens, 1 bufet, 1 stół okrągły, 6 krzeseł wybijanych skórą, 1 szafkę do zegaru stojącego. 3107

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 1 popoł sprzedam przy ul. Jackowskiego 14 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 3 drzwi do szafy do rzeczy, 2 nieskończone umywalnie, 1 garderoba kolor żółty, 1 szafa do ubrań, 1 stół okrągły niewykończony, 1 łóżko z materacem, 1 apteczka. 3111

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 10 grudnia 1932 o godz. 10 przed poł. sprzedam przy Grodzkiej 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 samochód osobowy „Minerwa“ 44161. 3112

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10. 12. br. o godz. 15 sprzedam przy ul. Leszczyna 9 za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia, 1 kanapę obitą zielonym pluszem, 1 umywalkę, 2 foteliki obite pluszem, 1 koń gniady, 10 kur i 1 świnię. 2639

Wierzbicki, kom. sądowy w Bydgoszczy do rej. 1615.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 grudnia 1932 sprzedawać będę w drodze przetargu publicznego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godz. 10 Zbożowy Rynek 10: 1 kredens, 1 stół rozciągany, kilka krzeseł plusz., 1 bufet, 1 lustro z podstawą, 1 zegar duży stojący, 1 dywan, 1 leżankę, 1 narzutkę na leżankę, 8 obrazów olejnych (różnych); o godz. 10,30 przy Śniadeckich 4: 1 garnitur koszykowy (trzy części), 1 etażerkę, 1 dywan, 1 leżankę z narzutką, 1 umywalkę, 1 chodnik, 1 szafę do rzeczy, 1 leżankę z narzutką, 1 kanapę; o godz. 11 przy Pl. Piastowskim 1: urządzenie składowe; o godz. 11,30 przy Pomorskiej 30: 1 bufet. 2659

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Komisja Wspólnych Zakupów Garnizonu Toruń

odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę około 2000 kg mięsa i 240 do 300 kg tłuszczu (słoniny) dziennie na I-szy kwartał 1933 r.

Oferty na dostawę dla całego garnizonu lub poszczególnych formacyj z wyszczególnieniem ceny za jeden kilogram mięsa wołowego, skopowego, wieprzowego, cielęcego, boczku wędzonego, tłuszczu (słoniny) i kiełbasy, należy wnieść do kwatermistrza 8 p. a. c. do dnia 21 grudnia 1932 r. do godz. 9,30.

Warunki dostawy można przeglądać w kancelarji oficera żywnościowego 8. p. a. c. od godz. 11 do 14.

Do oferty należy dołączyć:

a) Potwierdzenie złożonego w kasie płatnika 8 p. a. c. wadjum w kwocie 1000 zł.

b) Świadectwo przemysłowe.

c) Świadectwo fachowego uzdolnienia.

d) Świadectwo solidności kupieckiej.

Przetarg odbędzie się dnia 21 grudnia 1932 r. o godzinie 10 w kancelarji 8 Dyonu Żandarmerji — ul. Prosta.

Komisja Wspólnych Zakupów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Koszta niniejszego ogłoszenia ponosi oferent, który otrzyma dostawę.

Przepisowe oferty wydaje oficer żywnościowy 8 p. a. c. za opłatą jednego złotego.

Przewodniczący Komisji Wspólnych Zakupów Garn. Toruń:

(—) Gromczakiewicz, major.

5057

ODPIS.

Postanowienie.

Toruń, dnia 30 listopada 1932 r. Sędzia Okręgowy Śledczy w Toruniu po rozpoznaniu akt śledztwa S 54/32 przeciwko Wiktorowi Klewemu, osk. o lichwę i zważywszy: że dochodzenia w niniejszej sprawie zostało umorzone przez Prokuratora S. O. w Toruniu postanowieniem z dn. 12 kwietnia 1932 r. **postnowił:** 1) śledztwo niniejsze umorzyć w stosunku do Wiktora Klewego osk. o lichwę, 2) kosztami sądowemi obciążyć oskarżyciela posiłkowego Antoniego Bogatko w odniesieniu do czynności, wykonanych po dniu 12 kwietnia 1932 r. 8870

S. 54/32.

(—) K. Szwarz,
Sędzia Okręgowy Śledczy.
Za zgodność:
podpis nieczytelny.
L. S. Sekretarz Sądu Okręgowego.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 9 grudnia o godz. 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: walizki, maszynę do szycia, radjoaparat, biurko, szafy, bufet, kredens, stoły, wagę i in. Dnia 10 grudnia o 8,30 w Stawkach u Kaczmarka: kanapę; o godz. 8,45 u Niedzielskiego: stół, szafkę, firany; o godz. 9 u Rosoła: radjoaparat, wóz roboczy; o godz. 10,30 w Brzozie u Krajewskiego: kanapę; o godz. 11 w Karczemce u Piaseckiego: urządzenie domowe, inwentarz żywy i martwy i in.; o godz. 12 w Otłoczynie u Taubera: grabie konne, żyto; o godz. 14 w Brzeczce u Stefańskiego: 50 ctn żyta; o godz. 15 w Grabiu u Ziętary: szafy, stół. 8868

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

2348

PRZETARG.

9-go grudnia o godz. 9 sprzedaje przy Szczytnej 2 przymusowem przetargiem za gotówkę: stół składowy, 2 szafki pisma, tokarkę; o 11 u sped. Sadeckiego: wąż gumowy, biurko, lustro; o 14 w Podgórzu Puławskiego 5: żelazka, kłódki, latarnie. 8869

Kozłowski, kom. sąd. w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 grudnia 1932 o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Łaziennej 32 dawniej sklep kapeluszów damskich za gotówkę: urządzenie sklepowe składające się z 2 repozytorjum z lustrami, tombank, 4 lustra ścienne, krzesła, stoły, wielką ilość różnych kapeluszy damskich, oraz różnych przyborów do kapeluszy, jak różne wstążki, resztki pluszu, pióra, kwiaty i różne ozdoby do kapeluszy damskich, bufet, lustra, kanapy, firany, łóżka kompl., szafy, zegar, dywan i wiele innych rzeczy.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 9 grudnia br. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: maszynę do pisania, szafę żelazną ogniotrwałą, rower męski, radioaparat 5-lampkowy, szafę do rzeczy, bieliźniarkę z lustrem, krzesła, umywalnię, 2 nocne stoliki, krzesła, biurko, mandolinę.

Linde, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

10-go grudnia br. o godz. 10 w firmie „Cegła“ Grębocin przymusowym przetargiem za gotówkę: kilka set tysięcy dren; o godz. 11 u Dzięgiela i Jentkiewicza w Grębocinie: mydło, proszek, wagę, skrzypce, futerał, kasetę.

Bartkowiak, komornik sądowy w Toruniu.

Teatr Polski
w Toruniu
Repertuar

W piątek, dnia 9 bm. o godz. 20-tej TANI PIĄTEK ostatni raz **„Królewski jedynak“** Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla. Ceny najniższe od 0.30 do 2 zł.

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 20-tej przedstawien. zakupione przez Komitet Pań Tow. Prawniczego na gwiazdkę dla najbiedn. dzieci **Pod zarządem przymusowym** Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 16-tej Fragment z **„Nocy Listopadowej“** i **„Sędziowie“** Trag. St. Wyspianskiego Ceny najniższe od 0.30 do 2.00 zł.

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 20-tej **„Pod zarządem przymusowym“** Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Leg. zniżk. 33%.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Czerwono-zielone mapy mają przekonać Ligę Narodów

o „grabieży“ majątków niemieckich na Pomorzu

Genewa, 9. 12. (PAT). Popołudniowe posiedzenie Rady Ligi, którego jedynym punktem porządku dziennego miała być **sprawa stosowania reformy rolnej w Polsce została odroczona** także i tym razem na życzenie delegacji niemieckiej, która już w poniedziałek prosiła o odroczenie tej sprawy. Delegacja niemiecka motywowała swoją prośbę względami na toczące się rozmowy rozbrojeniowe, lecz według powszechnego przekonania, w kołach ligowych przyczyną odroczenia jest **niezdecydowanie delegacji niemieckiej**, która nie chce przyjąć raportu komitetu Rady, ale która zdaje sobie sprawę, że odrzucając raport, znajdzie się w bardzo niewygodnej pozycji i że sprawa przybierze charakter sporu wyłącznie pomiędzy Niemcami a komitetem Rady.

Tymczasem w dniu wczorajszym **delegacja niemiecka rozsyła do członków Rady mapy,** na których koła czerwone i zielone obrazują w tendencyjny sposób **udział własności ziemskiej niemieckiej i polskiej** w zastosowaniu reformy rolnej. Koła te są tak wielkie, że pokrywają **województwo poznańskie i pomorskie,** usiłując w ten sposób wywołać wrażenie, że chodzi o ogromne obszary wywłaszczenia z krzywdą dla mniejszości niemieckiej. Przesadę tego dokumentu propagandowego uwypuklają należycie cyfry. Mianowicie dysproporcja, na którą skarżą się Niemcy wynosi zaledwie 5.500 ha w województwie poznańskiem i około 4.000 **w województwie pomorskiem,** czyli nie jest większa, niż jeden średni majątek ziemski. W ten sposób **usiłują Niemcy wyolbrzymić drugorzędną sprawę i utrzymać ją w stanie zaognienia.**

W Gdyni powstaje przemysł rybny

Uruchomienie wędzarni A. Budzisza

W dn. 6 b. m. uruchomiona została w Gdyni nowowybudowana wędzarnia ryb firmy Antoni Budzisz i S-ka. Wędzarnia znajduje się w pobliżu portu rybackiego, naprzeciwko kolonji rybackiej. Dzienna jej produkcja przy obecnych urządzeniach wynosić może 1 wagon ryb. Wędzarnia już w chwili obecnej zatrudnia około 50 osób personelu.

Na razie wędzi się szproty, połowy których są wyjątkowo obfite, później zaś z nastaniem sezonu połowów ryb wysokowartościowych, rozpocznie się wędzenie łososi, węgorzy

Nowej placówce przemysłu rybnego w Gdyni życzymy pomyślnego rozwoju.

Dwukrotne żniwo

Gospodarze w wieluńskim dwa razy zebrali jęczmień

Kępno, 7. 12. (PAT). W powiecie wieluńskim zdarzył się niezwykły u nas fakt **dwukrotnego żniwa.** Mianowicie na polach jednego z gospodarzy wsi Kiełczygłów zauważono po letnich żniwach, że ziarna jęczmienia, rozsypane podczas zbioru, poczęły kiełkować. Następnie **wyrósł jęczmień i dojrzał tak, że obecnie skoszono go. Ziarna są zupełnie normalnie rozwinięte i pełne.**

Depesze sportowe

Pierwszy mecz hokejowy. Katowice — Wrocław 2:0.

(K) Katowice 9. 12. (tel. wł.) Pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy w Polsce został rozegrany na sztucznym torze w Katowicach pomiędzy reprezentacjami Wrocławia i Katowic. Zwyciężyły Katowice 2:0 (0:0, 0:0, 2:0) Bramki strzelili Całka i Lorek. Goście byli bardzo prymitywni. Sędziował p Kulej.

Mecze piłkarskie na Śląsku.

(K) Katowice 9 12. (tel. wł.) IFC pokonał w meczu piłkarskim „SV Bauthen 09“ 3:0 (1:0) mając silną przewagę. Zaś *Pogoń* (Nowy Bytom) zremisowało z „Preussen“ (Zabrze) 0:0

Pożar na sztucznem lodowisku.

(K) *Katowice* 9. 12. (tel. wł.) W dniu 8 bm. o godz. 19 wybuchł na sztucznem lodowisku w budynku administracji pożar który na szczęście po dwu godzinach stłumiono.

Dyskwalifikacja amerykańskiej mistrzyni olimpijskiej.

(K) Amerykański Zw. Lekkoatletyczny zdyskwalifikował Baby Didricson mistrzynię olimpijską w skoku wzwyż i w biegu 80 mtr z płotkami.

Bydgoszcz w planie robót publicznych

z inicjatywy Ligi Narodów

Liga Narodów, jak wiadomo, powzięła przed dwoma laty uchwałę o powołaniu do życia komitetu studjów robót publicznych, mających za zadanie zarówno bezpośrednie zatrudnienie bezrobotnych, jak i ożywienie wytwórczości w tych gałęziach przemysłu, które dostarczać będą materjałów niezbędnych do wykonania tych robót. Komitet studjów, w którego skład wszedł również przedstawiciel Polski, uznał za właściweześrodkowanie projektowanych robót publicznych przedewszystkiem w krajach Europy wschodniej, jako najbardziej przez wojnę i bezrobocie dotkniętych i najmniej w kapitały zasobnych. Na wezwanie Komitetu poszczególne kraje złożyły szczegółowo opracowane projekty zamierzonych robót. Komitet uwzględnił pewną część tych projektów, których kosztorysy tworzą sumę mniejwięcej **jednego miljarda franków złotych.**

Z wniosków polskich Komitet przyjął kilkanaście projektów robót w dziedzinie kolejnictwa, dróg bitych i wodnych itd. Jeżeli chodzi o teren **Wielkopolski i Pomorza,** to plan przewiduje jedynie **rozszerzenie sieci wodociągów w Bydgoszczy.** Uchwały Komitetu studjów robót publicznych przekazano Komitetowi finansowemu Ligi Narodów, który orzeknie, w jakiej mierze, w jaki sposób i na jakich warunkach przydzielone będą niezbędne na wykonanie tych robót kredyty.

Z boksu polskiego



Na zdjęciu naszem widzimy podobiznę doskonałego pięściarza polskiego z klubu Goplanja — Sylwestra Zielińskiego, który reprezentować będzie Inowrocław w spotkaniu bokserskiem międzypaństwowem Szwecja — Polska. Przeciwnikiem Zielińskiego w wadze półciężkiej będzie mistrz Szwecji Soederberg.

Na ringach Polski

Zwycięstwo Łodzi nad Sztokholmem — Porażka gdańskich bokserów w Warszawie

Łódź 9. 12. (PAT) W czwartek *szwedzka reprezentacja bokserska* rozegrała w Polsce trzeci z kolei mecz. Tym razem przeciwnikiem gości występujących jako *reprezentacja Sztokholmu była reprezentacja Łodzi.* Łódzka drużyna nie wzmocniona żadnym zamiejscowym bokserem odniosła *pierwsze zwycięstwo nad Szwedami bijąc ich 9:7.*

Łódź miała znaczną przewagę w wagach lżejszych a po wadze średniej prowadziła już 9:3 W wagach ciężkich reprezentanci Łodzi przegrali jednak katastrofalnie.

Przebieg poszczególnych walk:

W wadze muszej *Pawlak* zwycięża na punkty *Ljunga*.. Siły były mniejwięcej równe. Jedynie w drugiej rundzie Pawlak miał lekką przewagę

W wadze koguciej sędzia przyznał *Andersenowi* zwycięstwo nad *Leszczyńskim* Wynik krzywdzi Łodzianina, który był bezwzględnie lepszy *Orzeczenie wywołało wielką burzę na widowni.*

W wadze piórkowej *Taborek* wygrał bez walki z powodu nadwagi z *Karlsonem.* W spotkaniu towarzyskiem wynik był remisowy. Orzeczenie to krzywdzi Szweda.

W wadze lekkiej *Banasiak* zwycięża *Linquista* przez techniczny ko. w pierwszej rundzie.

W wadze półśredniej rozegrany został rewanżowy mecz Garncarek — Eklund, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym.

W wadze średniej *Chmielewski* wypunktował *Oestlinga.* Chmielewski miał miażdżącą przewagę w dwóch ostatnich rundach i zwyciężył wysoko na punkty.

W wadze półciężkiej *Soederberg* odniósł zwycięstwo nad Kępą, przez knockout, w pierwszej rundzie.

W wadze ciężkiej *Erikson* zwycięża *Rosława* przez k. o. w drugiej rundzie. W pierwszej rundzie Rosław ma znaczną przewagę nad przeciwnikiem. Przewaga Łodzianina utrzymuje się również i w drugiej rundzie. W pewnej chwili Rosław odsłonił się nieszczęśliwie co wykorzystał Szwed i jednem uderzeniem zdobył dwa punkty Sędziował Ermanowicz..

Warszawa 9 12. (PAT) Wczoraj odbył się mecz bokserski Gedanji z drużyną CWS, który zakończył się *wysoką porażką Gdańska w stosunku 1:13.*. Na tak wysoką porażkę Gdańszczanie nie zasłużyli bowiem trzy pierwsze walki były równorzędne. Bolesną porażkę *wynagrodziła Gdańszczanom publiczność, oklaskując ich* gorąco. Naogół zawodnicy Gedanji byli znacznie lżejsi i fizycznie słabsi. W wadze muszej Wieczorek (CWS pokonał na punkty Wyszedzkiego

W wadze koguciej Śmiech (CWS) wypunktował Jaskółkowskiego.

W wadze piórkowej Goss (CWS) pokonał zasłużenie na punkty Chmielewskiego.

W wadze lekkiej Zygmunt (CWS) pokonał przez ko. techniczny w trzeciej rundzie Hirsza.

W wadze półśredniej Bartosiak (CWS) bije w trzeciej rundzie przez ko. techn. Antowskiego

W wadze średniej Wasiewicz (CWS) remisuje z Mellerem.

W wadze półciężkiej Karpiński (CWS) nie przekonywująco pokonał Hańskiego.

Anglja podkreśla swą hegemonję w piłkarstwie

Klęska Austrji w Anglji

Londyn, 9. 12. (Pat). We środę po południu na stadjonie Stamford Bridge w Londynie w obecności 150 tys. widzów rozegrany został oczekiwany z największem naprężeniem **mecz piłki nożnej pomiędzy Anglją a Austrją.** Austrja reprezentowała właściwie kontynent europejski. Chodziło o odebranie Anglji pierwszeństwa w piłkarstwie. **Walka zakończyła się zwycięstwem Anglików ale w stosunku nieznacznym 4:3.** Jedynie czas nie pozwolił Austrjakom wyrównać. Wynik zresztą byłby napewno inny. gdyby nie trema Austrjaków przed przerwą, która pozwoliła Anglikom zdobyć dwie bramki.

Gra obfitowała w szereg momentów dramatycznych. W pierwszej połowie Anglicy mieli przewagę. Ze strzałów Hampsona z klubu Blackpool padają kolejno dwie bramki, przyczem pierwsza została strzelona już w piątej minucie gry. W tej fazie gry Austrjacy nie doszli wcale do głosu i ograniczyli się jedynie do obrony.

Po zmianie pól Austrjacy zmienili się do niepoznania. Goście pozbyli się tremy i walczyli o całą klasę lepiej. Już w pierwszych minutach wspaniały atak Austrjaków przynosi im pierwszą bramkę, strzeloną pewnie przez Zischek'a. Kontratak Anglików pozwala im na krótki czas odebrać inicjatywę Austrjakom i zrewanżować się dwoma dalszemi punktami zdobytemi przez Houghtona z klubu Aston Villa i Crooksa z klubu Derby. Zdawało się, że wysoka klęska Austrji wisi w powietrzu, tymczasem goście nie speszyli się stanem 1:4. Gwałtowne ich ataki przynoszą im drugą bramkę ze strzału świetnego Sindelara a następnie trzecią przez Zischek'a. Gwizdek sędziego przerwał mecz przy stanie 4:3 ku nieopis. radości Anglików obawiających się wyrównania.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaub, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu